Dziś: Dodatek Harcerski | **Cena egz. 10 gr.**

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVI. | **Sroda, 17 kwietnia 1935 r.** | Nr. 106

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 75. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

PRZEMÓWIENIE MIN. BECKA W GENEWIE

Możliwość odroczenia wizyty min. Lavala

GENEWA, 16.4. (PAT). Dziś o godz. 16.30 pod przewodnictwem delegata Turcji ministra Arasa zebrała się nadzwyczajna sesja Rady Ligi Narodów, celem zbadania skargi rządu francuskiego wniesionej w sprawie decyzji rządu niemieckiego, dotyczącej zbrojeń. Pierwszy zabrał głos przedstawiciel Francji minister Laval, który oświadczył, **że rząd francuski decydując się na rozpoczęcie rozprawy, stwierdza swe zaufanie do Ligi Narodów** oraz daje dowód swego uznania dla niezależności, bezstronności i autorytetu instytucji genewskiej. Inicjatywa Niemiec z 16 marca — powiedział minister Laval — **musi być potępiona**. Należy przewidzieć środki, aby uczynić na przyszłość pakt Ligi Narodów bardziej skutecznym w organizowaniu zbiorowego bezpieczeństwa.

PRZEMÓWIENIE MIN. BECKA

Panie Prezesie! Zabierając głos w dyskusji nad skargą rządu francuskiego uważam za konieczne oprzeć się na podstawowym dokumencie, jakim jest memorandum francuskie z 8 kwietnia, które zostało nam rozdane 11 kwietnia. Według mnie, rząd francuski przedstawił Radzie trzy różne zagadnienia, które wyłoniły się przy uważnem czytaniu tego memorandum. Mianowicie: **1) dozbrojenie niemieckie, 2) rozszerzenie zobowiązań członków Ligi Narodów, wynikających z paktów, 3) wzmocnienie bezpieczeństwa przez nowe typy układów międzynarodowych.** Jeżeli chodzi o pierwsze zagadnienie, to muszę przypomnieć, że **rząd mój wielokrotnie wypowiadał się co do celów i metod konferencji rozbrojeniowej**, w ramach której to zagadnienie było początkowo traktowane.

Nasz punkt widzenia w tej sprawie był w szczególności przedstawiony w deklaracjach uczynionych na komisji ogólnej konferencji 6 lutego 1933 r. i 1 czerwca 1934 r. Rząd polski wypowiedział również jasno swą opinję wtedy, kiedy to zagadnienie stało się przedmiotem rokowań poza normalnymi organami konferencji. Kiedy obecnie rokowania zakończyły się niepowodzeniem, **wówczas uważano za wskazane szukać rozwiązania trudności**, które powstały w procedurze przed Radą Ligi Narodów. Ponieważ mój rząd nie brał udziału ani w rokowaniach poza konferencją, ani w deklaracjach, które były rezultatem tych rokowań, nie można się dziwić, że w położeniu obecnem nie widzi **potrzeby jakichkolwiek nowych uwag na ten temat**. Druga idea, która zwróciła moją uwagę w memorandum francuskiem, dotyczy — o ile ją dobrze rozumiem — rozpoczęcia studjów nad możliwością rozszerzenia systemów sankcyj międzynarodowych, przewidzianych przez traktaty, przez stosowanie ich w przyszłości również w wypadkach pogwałcenia albo wypowiedzenia traktatów. W tej sprawie ograniczę się do kilku krótkich uwag natury zupełnie ogólnej. Nikt nie może zaprzeczyć, że niektóre istniejące postanowienia paktu niestety zbyt często nie były wykonywane i że z tego powodu autorytet Ligi Narodów bywał pomniejszany. Czy można poważnie sądzić, że dałoby się podnieść autorytet Ligi i zapewnić więcej skuteczności tej akcji przez powiększenie liczby artykułów i paragrafów, zawierających coraz to nowe zobowiązania. Wreszcie nie ulega wątpliwości, że zadanie Rady w tej dziedzinie musiałoby się ograniczyć wyłącznie do badań i studjów, gdyż wszelka decyzja rozszerzająca zobowiązania, wynikające z paktów należy do kompetencyj wszystkich członków Ligi Narodów. Powyższe uwagi spowodowane są szczerem pragnieniem mego rządu, aby współpraca międzynarodowa, na której Polsce szczerze zależy, i której Liga Narodów pozostaje mimo wszystko najbardziej pożytecznem narzędziem nadal mogła rozwijać się. Jeżeli chodzi o trzeci punkt to znaczy o uwagi rządu francuskiego co do układów „mających na celu zapewnienie i wzmocnienie bezpieczeństwa Europy", to pozwolę sobie dłużej zatrzymać uwagę Rady. **Mój kraj był z pewnością pierwszym z tych, który najmniej zajmował Radę zagadnieniem swego bezpieczeństwa. Jeżeli poruszyłem tę kwestję to dlatego, aby przypomnieć, że jeszcze kilka lat temu atmosfera w jakiej rozwijały się stosunki polityczne między państwami Europy Wschodniej była daleka od stanu zadawalającego.** Muszę też stwierdzić, że w owym czasie kwestja bezpieczeństwa tej części Europy była usuwana na drugi plan konferencji i układów międzynarodow. To też trzeba stwierdzić, że w owym czasie kwestja bezpieczeństwa tej części Europy była usuwana na drugi plan konferencji i układów międzynarodowych. To też muszę stwierdzić z tem większem zadowoleniem, że stosunki polityczne w tym rejonie przeszły od tego czasu ewolucję niezmiernie poważną. W roku 1932 **rząd polski wspólnie z rządami Estonji, Finlandji i Łotwy zawarł z rządem sowieckim układy stwarzające między Związkiem Sowieckim, a jego północno-zachodnim sąsiadem systemat paktu nieagresji i stosunków dobrego sąsiedztwa.** Jeżeli spojrzeć skolei na zachodnie granice Polski, to trzeba stwierdzić również korzystną ewolucję stosunków z jej drugim wielkim sąsiadem. Mianowicie na przełomie lat 1933-34 **została ustanowiona wspólnym wysiłkiem Niemiec i Polski zasada nieagresji i dobrego sąsiedztwa.** Czy można się dziwić temu, że polska opinja publiczna była niezmiernie zdziwiona licznem nawoływaniem do zapewnienia pokoju na wschodzie Europy, które rozbrzmiewało właśnie w chwili, gdy powyższe dwa doniosłe akty przyczyniły się w sposób tak istotny i znamienny do stabilizacji stosunków między Polską a dwoma mocarstwami sąsiedniemi. Nie będę ukrywał przed moimi szanownymi kolegami, że ten fakt wzbudził poważne podejrzenie w polskiej opinji publicznej, która zadawała sobie pytanie, czy pewne zamierzone układy nie mogły naruszyć, jeśli nie z punktu widzenia intencji, to z punktu widzenia możliwych skutków stanu pokoju, wytworzonego szczerym i lojalnym wysiłkiem politycznym. Można zauważyć obawę, że nowe układy naruszyłyby albo rozwodniłyby systemat nieagresji na wschodniej granicy polskiej, albo zagroziłyby dobrym stosunkom z naszym zachodnim sąsiadem. Z punktu widzenia swej racji stanu **rząd polski uważa te dwa akty, jako podstawowe i najdonioślejsze.** Oto dlaczego **rząd polski nie może przystąpić do studjowania jakichkolwiek nowych projektów, dotąd, dopóki nie przekona się, że projekty te nie pociągną za sobą konsekwencyj żadnego poważniejszego niebezpieczeństwa nietylko dla życiowych interesów Polski, lecz również i dla pokoju w północno wschodniej Europie.** Zależało mi na szczerem przedstawieniu Radzie opinji mego rządu na obecną sytuację polityczną, ponieważ uważałem, że było to moim obowiązkiem z okazji nadzwyczajnej sesji Rady, która zbiera się oczywiście tylko dla załatwienia spraw wyjątkowo ważnych.

POGŁOSKI

GENEWA, 16.4 (tel. wł.). **Ze źródeł dobrze poinformowanych rozeszły się tu dzisiaj wieści, że w toku wczorajszej rozmowy ministra Lavala z ministrem Beckiem ujawniły się trudności, nastręczające się dla delegacji polskiej w przyłączeniu się jej ewentualnem do rezolucji, potępiającej Niemcy, w głosowaniu za memorandum francusko - angielsko - włoskiem.**

Kuluary Ligi Narodów obiega pogłoska którą podajemy tutaj z wszelkiemi zastrzeżeniami, jakoby wizyta ministra Lavala w Warszawie, projektowana, jak wiadomo, bądź to w drodze do Moskwy, bądź też w drodze powrotnej stamtąd podczas zapowiedzianej na najbliższy czas podróży, ulec miała obecnie odroczeniu.

Pogłoski te mają dużo racji w świetle przemówienia min. Becka, które kategorycznie odrzuca udział Polskie w Pakcie Wschodnim, pomimo pewnych zmian w nim, na co zgodził się już i Berlin.

Niemcy zbroją się...

Rewelacje sowieckie

PARYŻ, 16.4. (PAT). „Le Matin" donosi w depeszy z Londynu, że rząd sowiecki opublikował raport wicekomisarza obrony narodowej o zbrojeniach Niemiec. Według tego raportu liczba 3.7000 samolotów będzie **podniesiona do 16.000.**

Stan liczebny armji niemieckiej wynosi **909.000.** Do liczby tej należy dodać **900 tys. „czarnej gwardji policyjnej".**

Liczba okrętów wojennych wynosić będzie **101 z 22.000 ludzi załogi.**

Grób 36 górników

w podziemiach kopalni

TOKIO, 16.4. (PAT). W jednej z kopalń w Jusen na Korei **wydarzyła się poważna katastrofa**, która pociągnęła za sobą śmierć 29 górników.

TOKIO, 16.4 (PAT). Z kopalni w Korei, w której wczoraj nastąpił wybuch gazów, z 49 zasypanych górników wydobyto żywych 13. **36 zostało w podziemiach i prawdopodobnie padli oni ofiarą katastrofy.**

10-letnia dziewczynka

uciekła z domu rodzicielskiego

Mieszkańcy bloków Zakładu ubezpieczeń od wypadków przy ul. Lwowskiej w Sosnowcu mają swego rodzaju sensację.

Oto onegdaj rano, we wczesnych godzinach wyszła z domu córka jednego z lokatorów, p. Horowskiego **10-letnia Halinka** i dotychczas nie wróciła.

Rodzice sądzili początkowo, że dziewczynka wyszła, jak zwykle do szkoły. Gdy jednakże Halinka **nie wróciła popołudniu ani też wieczorem,** zaniepokoili się jej nieobecnością i zawiadomili o zniknięciu dziewczynki policję.

Według wszelkiego prawdopodo**bieństwa dziewczynka doskonale rozwinięta umysłowo i żądna przygód udała się pieszo do swej ciotki, zamieszkałej w okolicy Łodzi.**

Policja wszczęła poszukiwania, celem odszukania zaginionej dziewczynki.

Zjazd wojewodów

W WARSZAWIE

WARSZAWA, 16.4. (PAT). W dniu 16 bm. pod przewodnictwem ministra Kościałkowskiego rozpoczął w Ministerstwie spraw wewnętrznych obrady doroczny zjazd wojewodów. Tematem zjazdu są aktualne zagadnienia administracyjne i samorządowe.

Bezrobocie w Polsce

WARSZAWA, 16.4. (PAT). Liczba bezrobotnych na terenie całego państwa według danych biur Pośrednictwa Pracy i Funduszu Pracy wynosiła w dniu 13 bm 495.877 osób, co stanowi spadek bezrobocia w stosunku do tygodnia poprzedniego o 6.638.

Katastrofa

SAMOLOTU SPORTOWEGO

BUDAPESZT, 16.4. (PAT). Samolot sportowy z nieznanej dotychczas przyczyny przymusowo lądował pod Szekesfehervar pod Budapesztem. Obaj pasażerowie samolotu zmarli z ciężkich ran odniesionych w katastrofie.

Poważna choroba

PREZYDENTA PORTUGALJI

LIZBONA, 16.4. (PAT). Gen. Carmona miał wczoraj po ponownym wyborze na prezydenta złożyć w parlamencie przysięgę. Zachorował on nagle tak ciężko, że zaprzysiężenie odwołano. Ponieważ w dniu 15 kwietnia upłynął termin poprzedniej kadencji prezydenta, z dniem dzisiejszym premjer Salazar objął obowiązki głowy państwa.

Demonsrracje antyniemieckie
NA POMORZU.

WARSZAWA, 16.4. (PAT). W dniu 15 b.m. w Wejherowie odbyło się zgromadzenie publiczne z udziałem ponad 600 osób, protestując przeciwko obserwowanej od pewnego czasu agitacji stowarzyszeń niemieckich wśród miejscowej ludności polskiej. Po wysłuchaniu szeregu przemówień zgromadzeni uchwalili rezolucję protestacyjną. Jedna z grup uczestników powracających ze zgromadzenia wybiła szyby w kilku sklepach. Energiczna postawa policji udaremniła w zarodku dalsze próby jakiegokolwiek naruszenia spokoju.

Następnego dnia w Orłowej protestowali zebrani członkowie miejscowej organizacji niemieckiej. Do oberży, gdzie odbywało się zebranie przybyła grupa osób, domagając się wpuszczenia ich na salę. **Przybyli wszczęli bójkę ze zgromadzonymi.**

Trzech uczestników zebrania zostało poturbowanych, jeden z nich ciężko. Zawiadomiona o zajściu policja w Gdyni przybyła natychmiast na miejsce, jednak nie zastała już ani napastników, ani też pobitych.

Aktorzy zajęli teatr
I STRAJKUJĄ

WARSZAWA, 16.4 (tel. wł.). Wczoraj w nocy rozpoczął się w Warszawie jeden z najdziwniejszych strajków, a mianowicie strajk aktorów teatru „Komedja". Teatr ten mieści się w podziemiach w gmachu przy ul. Karowej, należącego do Towarzystwa teatrów stołecznych, którego głównym akcjonarjuszem jest Seweryn Regirer. Teatr „Komedja" prowadzili aktorzy na własny rachunek, czyniąc bezskuteczne starania o uzyskanie subwencji. Wczoraj wygasła umowa zawarta między zespołem, a Towarzystwem teatrów o wynajem lokalu. Regirer skłonny był pozostawić lokal w dalszym ciągu w rękach zespołu „Komedja", lecz postawił warunek wypłacenia mu 3-miesięcznej gwarancji. Nie widząc możności dania takiej gwarancji, a stojące jednocześnie w obliczu stracenia warsztatu pracy, 43 osoby wchodzące w skład zespołu postanowiły po przedstawieniu teatru nie opuszczać do chwili, aż czynniki kompetentne zainteresują się ich losem. Wśród tych 43 osób jest 7 kobiet. Od wczoraj w nocy pozostają strajkujący w dalszym ciągu za kulisami teatru.

Naskutek interwencji nacz. wydziału bezpieczeństwa, właściciel sali teatru Komedia, zgodził się pozostawić lokal teatralny we władaniu zespołu wspomnianego teatru na przeciąg jednego tygodnia, t. j. do dn. 23 b.m. zupełnie bezpłatnie. Po tym terminie aktorzy albo zgodzą się na warunki p. Regirera, albo też będą musieli lokal opuścić.

Łamigłówka świąteczna

Dzisiaj podajemy dalszy ciąg przyznanych nagród za dobre rozwiązanie łamigłówki świątecznej „Kurjera Zachodniego" oraz wykaz przeznaczonych nagród.

WYKAZ NAGRÓD (ciąg dalszy).

123. Wiśniówka — Bar Teatralny, Sosnowiec, Piłsudskiego 2.
124-126. 3 flakony wody kwiatowej — Skład Apteczny S-sów J. Grochowskiego — Dąbrowa Górn., Sobieskiego Nr. 19.
127—128. 2 słoiki kremu kosmetycznego.
129—130. 2 tuby pasty do zębów: Skład Apteczny — M. Barczykówna, Będzin, Kołłątaja 1.
131—132. 1 scyzoryk — 1 nożyczki — Skład Broni J. Schabowski — Dąbrowa Górn., Sobieskiego Nr. 10.
133—134. 2 paczki piernika: Firma: Koziołkow i Jędryczek, Sosnowiec.
135. 1 butelka wina „Vermout", Firma: Emil Woźniak — Skład Win Wódek i Towarów Kolon. Spoż. — Dąbrowa Górn., Sobieskiego Nr. 23.
136. 1 album do widokówek: Firma: „St. Święcki" Drukarnia Introligatornia i Skład Materjałów Piśmiennych — Dąbrowa Górn., ul. Sobieskiego Nr. 19.
137. 1 obraz olejny na płótnie: Firma: „Sklep Polski", Będzin, Małachowskiego 7.
138. 5 kilogramów mąki I-go gatunku.
139. 2 kilogramy cukru.
140. 2 kilogramy cukru.
141. 1 kilogram cukru.
142—143. 2 słoiki musztardy.
144. 1 tabliczka czekolady „Fuchsa".
145—146. 2 paczki kawy ekonomicznej.
147. 1 królik żywy.
148. 1 żywy indyk.
149. Szynka.
150. Jajko czekoladowe.
151. Babka.
152—161. 10 cukiernic szklanych.
162—165. 4 filiżanki
166—171. 6 wazonów.
172—174. 3 kieliszy.
175—176. 2 dzbanuszki szklane.
177—179. 3 podstawki do papierosów — szklane.
180—181. 2 podstawki szklane.
182. 1 taca szklana.
183. 1 podstawka do wykałaczek.

NAGRODY OTRZYMALI:
SOSNOWIEC.

M. Domański — powieść, J. Mikucka — powieść, E. Świątkowski — powieść, L. Rutkiewicz — 3 szt. mydeł toaletowych. St. Kozioł — wina butelkę. A. Rotszyld — powieść, D. Szwarzbartówna — powieść, W. Sałak — powieść, E. Rozpondkówna — woda kwiatowa, J. Moczarski — powieść, St. Voise — powieść. R. Kowalski — filiżanka. H. Kędzierska — kupon „Uroda", R. Marcinek — powieść, J. Szulińska — wazon. J. Ojdanowski — śmigusówka, Fr. Skorek — cukiernica, K. Pawłowska — powieść, J. Filipek — powieść, D. Bednarska — woda kwiatowa, Staś Zawadzki — powieść. Filomena Słaba — cukiernica, Jakób Roliński — flakier, J. Slaski — serwis do kawy, Z. Magierska — dzbanek porcelanowy, Wł. Cabówna, Niwka — filiżanka. K. Rolbiecka — woda kwiatowa, K. Antonowiczówna — podstawka ze szkła, M. Solecki — podstawka do wykałaczek, J. Oleś — dzbanuszek ze szkła. W. Jadczyk — powieść, J. Styblińska — powieść, J. Czechówna — cukiernica, E. Kowalski — powieść, J. Wnukówna, Niwka — śmigusówka, Br. Słota — powieść, W. Bajurski — papierośnica, U. Kuroń — kielich, P. Szmal — podstawka ze szkła, St. Zygmeński — powieść, P. Pawełski, Grodziec — figurka z drzewa.

BĘDZIN.

Janina Poniewierska — powieść, Teresa Łapińska — powieść, Lidja Stanowska — powieść. Felicja Bartnikowa — korale. I. Krawczyński — śmigusówka, Jan Pieczyński — torebka mydeł toaletowych.

DĄBROWA.

Aleksander Klich — powieść, St. Kusiowa — korale, Miecz. Dąbrowski — powieść, St. Frankiewiczówna — powieść, Jerzy Morgules — powieść, Zofja Janiszowska — puder, Jerzy Domagała — wazon.

CZELADŹ.

Gawron Jan — figurka z drzewa, Zdzisław Zarębski — powieść, Aleks. Sołtysik — powieść, H. Majcherczykówna — śmigusówka, Rozalja Termińska — powieść.

KAZIMIERZ.

Irena Koziorowska — torebka mydeł toaletowych, Marja Słocianka — figurka z drzewa.

DALSZY CIĄG JUTRO.

Degradacja
OFICERÓW—POWSTAŃCÓW.

ATENY, 16.4. Na podwórzu szkoły wojskowej Evelpidów **odbyła się degradacja oficerów powstańców.** Degradacji dokonał wobec delegacji całego ateńskiego garnizonu wojskowego najstarszy rangą podoficer ze szkoły oficerskiej Evelpidów.

Degradacja odbyła się na zamkniętem podwórzu, przyczem dostęp dla publiczności cywilnej był surowo wzbroniony. Zarządzenie to wydano, celem uniknięcia powtórzenia się wypadków, które wydarzyły się podczas pierwszej degradacji na podwórzu 1 pułku piechoty, kiedy publiczność czynnie znieważyła zdegradowanych oficerów i podoficerów.

ANTONI HRAM.

Sobowtór Doktora Bauma

powieść.

92

Dziewczyna jednym skokiem znalazła się za progiem. W szalonym pędzie przebiegła kręte schody i wpadła na korytarz parteru.

Lecz Wilhelm był już za nią. Kiki wiedziała, że nie znajdzie tu nigdzie ratunku... — Rzucę się z okna, — pomyślała i bez namysłu poczęła biec po schodach, prowadzących na piętra. Ilekroć razy mijała okno klatki schodowej, rzucała przelotne spojrzenie, czy nie jest ono otwarte. Niestety, duże weneckie okna nie tylko były zamknięte, lecz jednocześnie zabezpieczone kratami.

Resztkami sił, słysząc za sobą tupot nóg prześladowcy, dziewczyna przebiegła wszystkie piętra i wpadła na obszerny taras, urządzony na dachu budynku.

Himmer już ją dopędzał. Jego świszczący oddech, ohydne przekleństwa, jakie miotał bez przerwy, słyszała tuż za plecami. Resztkami sił Kiki wskoczyła na murek ogradzający taras i przekroczyła żelazną balustradę. W tej samej jednak chwili Wilhelm, z okrzykiem wściekłości, uchwycił ją za nogę i skoczył na podmurówkę.

Zaczęło się teraz gwałtowne szamotanie dwóch ciał, uczepionych wąskiej poręczy, na wysokości zgóra dwudziestu metrów na ziemią. Himmer, trzymając się kurczowo jedną ręką balustrady, drugą starał się napowrót przerzucić Kiki na taras. Dziewczyna czując to, rzucała się na wszystkie strony, a jej gibkie, wygimnastykowane ciało wykonywało zawrotne ruchy, którym Wilhelm, pomimo swej niepospolitej siły nie mógł zapobiec. Jedynie coraz silniej zaciskał dłoń dokoła ramienia swojej ofiary, starając się ją bólem zmusić do uległości.

Kiki jednak nie czuła bólu. Jej myśli i uczucia skoncentrowane były w tej chwili tylko dokoła problemu wyrwania się z rąk oprawcy i pogrążenia raz na zawsze w ukojnej otchłani śmierci. Z tem większą więc zaciekłością rzucała się na wszystkie strony, bijąc drobnemi piąstkami w przerażoną i zlaną obficie potem gębę Himmera.

I właśnie jeden z takich silniejszych razów, wymierzonych w lewe oko zbrodniarza, spowodował u niego gwałtowny, niebliczalny w następstwach, odruch. Wilhelm bowiem w przypływie wściekłości puścił na chwilę poręcz, aby wymierzyć straszny cios swej ofierze. Ręka jednak po uderzeniu Kiki, nie zdążyła napowrót dosięgnąć poręczy. Himmer zachwiał się i pociągnięty przez cyrkówkę, wraz z nią runął z tarasu. Rozległ się krótki, urwany okrzyk rozpaczy, a potem głuche uderzenie ciała o ziemię.

Jednak na ziemię upadła tylko Kiki. Bowiem ciało Himmera natrafiło na ostre, żelazne sztachety ogrodzenia, i przebite na wylot powyżej bioder, zawisło poziomo na strasznym żelaznym palu.

Dziewczyna jęknęła raz i drugi. Nie wypływało to z bólu, którego nie czuła, a był to [illegible] odruch ofiary wzywającej pomocy.

Nikt jednak nie przybywał. Kiki w ostatniej godzinie życia, jak nigdy dotąd, zdawała sobie jasno sprawę z wszystkiego co zaszło i co ją otacza. Widziała wyraźnie, wijące się w paroksyźmie bólu konwulsyjnie drgające ciało Wilhelma Himmera i słyszała przeciągły, rzężący jęk, wydzierający się z jego gardzieli.

Wszystko to sprawiało jej nadludzką wprost rozkosz. Upajała się tym strasznym, zda się że potępieńczym jękiem, i koiła nim długi łańcuch krzywd, doznawanych od tego zbira. Nie czuła żalu ani litości. Wiedziała, że odchodzi w zaświaty na zawsze, a za sobą ma jedynie drogę, choć krótką, lecz pełną łez i cierpienia, w których tonęły bez znaku jaśniejsze chwile jej życia.

Z wysiłkiem uniosła głowę, aby raz jeszcze, pomimo nocy, rozejrzeć się dokoła. W tej samej jednak chwili szalony ból przeszył piersi na wylot, a na zsiniałe wargi wystąpiła różowa piana. Dziewczyna z jękiem opuściła głowę na ziemię.

Lecz nagle, jakby na odgłos tego jęku, zaszeleściały raptownym ruchem potrącone gałęzie krzewów, zarastających sanatoryjny ogród i szybkie kroki człowieka dały się słyszeć coraz bliżej...

Kiki otworzyła raz jeszcze oczy. Nad sobą widzi jakąś schyloną postać, lecz rysów twarzy za nic nie może rozpoznać...

— Kiki!... moja najdroższa Kiki!... Co ci dziewczyno?... — słyszy dobrze jej znany głos Zbigniewa.

(D. c. n.)

PO STRESIE -- GENEWA

Rada Ligi Narodów obraduje nad sprawą, która od kilku tygodni zajmuje międzynarodową opinję, a mianowicie nad ogłoszeniem przez Niemcy ich wolności w dziedzinie zbrojeń, wbrew postanowieniom traktatu Wersalskiego.

Po obradach tych nie należy się spodziewać żadnych niespodzianek. Są one niejako dalszym ciągiem narad prowadzonych w Stresie — tylko że odbywają się w rozszerzonym gronie. Stresa przygotowała je i nadała im bieg, od którego zapewne nie będzie najmniejszych odchyleń. Dla zorjentowania się w całokształcie położenia najważniejsze jest zatem, co zrobiono w Stresie.

Porozumiano się przedewszystkiem co do taktyki delegatów Francji, Anglji i Włoch w Genewie. Z taktyki tej wynika, że Liga Narodów najwyżej uchwalić będzie mogła protest, czy też potępienie samowolnego łamania traktatów. Będzie to przeto zadośćuczynienie udzielone moralności międzynarodowej. Pozatem nic. Wszyscy odbywszy tę ceremonję pogodzą się z faktem zbrojeń niemieckich. Bo cóż mają robić? Wszczynać wojnę? Nikt na to nie pójdzie i dobrze to Hitler obliczył. W ten sposób sprawa, wysunięta przez akt niemiecki z dnia 16 marca zostanie zlikwidowana!

To wszystko jest jednak tylko jedną stroną medalu. Tą — formalną... Drugą stroną i to najważniejszą, są konsekwencje, jakie wszystkie państwa europejskie wyciągną i wyciągnąć zamierzają z faktu niemieckiej wolności zbrojeń. W tej dziedzinie Stresa już dała pewne rzeczy zupełnie konkretne.

Najmocniej bodaj postawiono sprawę niepodległości Austrji. Nietylko stwierdzono, że „konieczność utrzymania niepodległości i integralności Austrji... ożywiać będzie politykę mocarstw", lecz powzięto postanowienia, co do szeregu kroków, które mają być poparciem realnem tego stanowiska. Zapowiedziano mianowicie w bliskim terminie zebranie przedstawicieli trzech państw, obecnych w Stresie i innych państw, zainteresowanych przyszłością Austrji „celem zawarcia układu tyczącego się Europy środkowej". Dalej postanowiono porozumiewać się wrazie „gdyby niepodległość i integralność Austrji była zagrożona". Wreszcie zgodzono się na wniosek włoski, by rozpatrzeć sprawę usunięcia ograniczeń co do zbrojeń Austrji, Węgier i Bułgarji i jest rzeczą oczywistą, że chodzi o danie Austrji odpowiednich sił dla obrony jej niezależności. We wszystkich postanowieniach ujawnia się jasne i stanowcze dążenie Włoch do obrony niepodległości Austrji. Wypada stwierdzić, że w tej dziedzinie postawiono przed Niemcami bardzo poważne przeszkody.

Deklaracja włosko - angielska, potwierdzająca zobowiązania lokarneńskie tych dwóch państw, jest niewątpliwie gwarancją bezpieczeństwa granicy francuskiej. Jest nią także ustęp o paktach lotniczych, z którego wynika, że będą zawarte pakty podobne między Anglją, Francją, Belgją i Włochami, jeśli z Niemcami nie będzie można dojść do porozumienia.

Natomiast sprawa najbardziej nas obchodząca, to znaczy paktu wschodniego została pogrzebana, przynajmniej w tej formie, jak to projektowały wspólnie Francja i Rosja. Niewątpliwie przyczyniło się do tego przedewszystkiem stanowisko Polski, przeciwnej w swej oficjalnej polityce zawarcia takiego paktu. Obecnie mają być prowadzone rokowania „zmierzające do pożądanego rozwoju bezpieczeństwa w Europie Wschodniej". Rokowania te będą o tyle ułatwione, że Niemcy oświadczyły gotowość wzięcia udziału w „ugodzie" wschodniej. Ale „ugoda", to nie ów dawny pakt, który miał być oparty na wzajemnej pomocy. Będzie ona pozbawiona treści realnej, pozostawiając otwartą sprawę bezpieczeństwa na wschodzie Europy.

Niewątpliwie o doniosłem tem zagadnieniu mówi się w Genewie, gdzie spotkali się pp. Laval, Litwinow i Beck, a rokowania prowadzone będą dalej podczas pobytu ministra Lavala w Warszawie i Moskwie. Życzyć nam sobie należy, aby rozmowy te i rokowania sprawę bezpieczeństwa na wschodzie Europy posunęły naprzód nietylko formalnie, ale i realnie.

Bo to jest najważniejsze!

Stab.

Majątki na licytację

Za długi Towarzystw Kredytowych Ziemskich wystawione będą na licytację w przyszłym miesiącu liczne majątki na Kresach Wschodnich.

Sprzedane mają być stare dobra rodowe znanych rodzin arystokratycznych.

Wśród 211 majątków, oszacowanych na 40.000.000 złotych, znajdują się posiadłości Czackich, Tyszkiewiczów, Krasińskich, Broel - Platerów, Dzieduszyckich i inn., położone na terenie Wileńszczyzny, Grodzieńszczyzny, Wołynia i Małopolski Wschodniej.

Obszar niektórych objektów dochodzi do 20.000 hektarów.



OSTATNIE ZDJĘCIE Z KONFERENCJI W STRESIE.

Francuski premjer Flandin i minister spraw zagranicznych Laval zwiedzają malowniczą wyspę Rybaków na Lago Maggiore. Oddział wojsk włoskich wita ministrów radzących nad zapewnieniem światu pokoju, prezentując... sztylety.

W obronie polskiego handlu

Przestroga J. E. ks. biskupa Łukomskiego

W „Rozporządzeniach Kurji Łomżyńskiej J. E. ks. biskup Łukomski przestrzega przed domokrążnymi handlarzami — wiadomo jakiej narodowości — i podkreśla potrzebę popierania kupców polskich.

„Wiadomo — pisze J. Em — że kupiectwo nasze, wskutek ogólnego zubożenia społeczeństwa **przechodzi bardzo ciężki kryzys.** Handel polski, stanowiący jedną z podstaw samowystarczalności i dobrobytu kraju, po wojnach począł się podnosić i rozwijać. Tymczasem trudności gospodarcze i pieniężne nietylko rozwój jego zahamowały, lecz podcięły nawet w wielkiej części jego byt i przyszłość.

Nadto wytworzył się t. zw. handel domokrążny, uprawiany przez handlarzy, nawiedzających z towarem lub **jego próbkami poszczególne domy, namawiając natarczywie do kupna.** Niejeden nabywca żałował potem swojej nieroztropności poniewczasie.

Nie należy popierać takiego handlu z następujących powodów:

1) Między takimi handlarzami mogą się ukrywać osoby **trudniące się szpiegostwem na szkodę państwa.** Stwierdzono to niejednokrotnie, że szpiedzy pod pozorem handlu domokrążnego zapoznawali się z daną okolicą, rozmieszczeniem osad i nastrojem ludności.

2) Towary przedwładane mogą pochodzić z kradzieży.

3) Towary polecane są zawsze, mimo pozornego wyglądu, **gorszej jakości niż towary polecane w stałych sklepach.** Kupujący oszukany na towarze nie może wnosić pretensyj do handlarza, bo go nie zna i zazwyczaj już po raz drugi się z nim nie spotyka.

4) Nasze polskie kupiectwo **ponosi wielkie straty przez handlarzy domokrążnych,** którzy sprowadzają wybrakowany towar z firm niepolskich lub zagranicznych. A przecież pragniemy mieć własny, silny stan kupiecki. Kupcy polscy nadto opłacają podatki państwowe oraz daniny na różne cele społeczne, oświatowe i dobroczynne, czego handlarze, poza tanim patentem, nie czynią. Naszym więc obowiązkiem **popierać polskie kupiectwo i nabywać u kupców polskich towar,** który u nich po właściwej cenie nabyć można.

Niedawno temu pewien taki handlarz, udający cudzoziemca i polecający swój towar, **rzekomo zagraniczny, przedłożył na dowód swego powodzenia kilkadziesiąt poświadczeń odbiorców ze wszystkich stanów.** Tacy odbiorcy wyrządzili podwójną krzywdę społeczeństwu, bo nabywając obcy towar, narazili na stratę kupiectwo polskie, a dając w dodatku handlarzowi własnoręczne polecenie, wpłynęli na innych odbiorców, że poszli za ich niewłaściwym i nieobywatelskim przykładem.

W.W. Ks.Ks. Proboszczom polecam podać powyższą przestrogę do wiadomości parafjan i dając w tym względzie dobry przykład, zachęcać ich do czynienia zakupów tylko u kupców polskich **† Stanisław Bp."**

Patrjotyczny i mądry głos J. E. ks. biskupa Łukomskiego przeniknie i poza granice djecezji łomżyńskiej, budząc żywe echa w całym kraju. Ks. biskup Łukomski nietylko **wyczuł sercem pasterza jedną z bolączek społecznych naszego okresu,** lecz ponadto znakomicie i wszechstronnie uargumentował swoje stanowisko.

Nawołując do czynienia zakupów tylko u kupców polskich — zwraca uwagę **na gorszą jakość towarów, nabywanych u domokrążców,** na czem traci kupujący, nie mogąc wnosić pretensji do sprzedawców domokrążnych, bo „szukaj wiatru w polu"... Wzgląd moralny nakazuje pamiętać, że towary koczujących domokrążców mogą pochodzić z kradzieży.

A interes państwa? I ten wchodzi tutaj w grę, gdyż **między handlarzami mogą się znaleźć szpiedzy,** którzy pod wygodną przykrywką handlarza pracują na rzecz wrogów państwa naszego.

A wreszcie — **Polsce potrzebny jest własny, silny stan kupiecki.** Posiadamy już w tym względzie poważny dorobek. Dalszy rozwój handlu polskiego kupiectwa zależy przedewszystkiem od tego, czy ogół Polaków przestrzegać będzie ściśle wskazań, które świeżo przypomniał swym parafjanom **ks. biskup Łukomski:**

— Nabywać tylko u kupców polskich.

Ciężkie czasy, konieczność liczenia się z każdym groszem, nakazują **grosz ten wydawać nie na korzyść wrogów, nie na szkodę Polski, a na korzyść narodu polskiego.**

Miasta nasze muszą być polskie, a nie będą polskiemi—gdy cały handel nie przejdzie w nasze własne ręce.

Z DNIA

ŁÓDŹ

„Moment" (nr. 85) w korespondencji z Łodzi donosi o niepokoju wśród żydostwa, wywołanym akcją narodowców na terenie Rady miejskiej. Budżet miasta uchwalono w drugiem czytaniu w duchu narodowców:

— Powstaje teraz twarde pytanie czy i w 3-ciem czytaniu zostanie przyjęty budżet w tymże duchu? To pytanie wywołuje niepokój i oczekujemy z napięciem na 3-ci etap posiedzenia.

Żydzi liczą na sanację:

— Od endeków nie oczekujemy żadnych zmian w ich taktyce. Jeżeli czekamy na coś, to tylko ze strony czynników miarodajnych, które nie pozwolą, aby przeszedł budżet, krzywdzący tak wyraźnie żydowską ludność.

Wyraźny fakt niechęci do żydostwa zasmuca żydów:

— Przebieg obrad pozwolił zdobyć doświadczenie. Otwarty, cyniczny napad na prawa żydów, jako obywateli, otwarta walka wichrzycielska z żydostwem, wypowiedziana z trybuny rady miejskiej przez endeków, nie byłyby tak bolesne, gdyby dało się dostrzec chociaż cień ruchu na rzecz obrony żydostwa ze strony miarodajnych czynników.

Tego „cienia ruchu" żydzi nie chcą widzieć w oświadczeniu komisarza rządowego, że wycofuje on uchwałę o nagrodzie literackiej dla osób chrześcjańskiego pochodzenia, jako skierowaną przeciw żydom. Żydom chodziło o to, aby przedstawiciel rządu przedsięwziął kroki dyscyplinarne przeciwko tym narodowcom, którzy, reagując na to oświadczenie komisarza w obronie żydostwa, wystąpili przeciw radnym żydom i poturbowali ich:

— Żydowscy radni dostrzegli, że są oni odosobnieni i ten fakt jest najsmutniejszy w całem tem wstrętnem zajściu.

Żydów najwięcej boli, gdy im się **przypomina ich pasorzytniczy byt** w diasporze:

— Endecki przywódca skorzystał ze sposobności, aby wystąpić ze swoim nazistowskim programem gospodarczym, zgubnym dla żydów, a po nim endek Stolarek znów dotknął żydów i również wygrażał pięściami żydowskim radnym.

Jeżeli nie nastąpi zmiana w składzie większości, Łódź pozostanie nadal areną endeckiej pracy przeciwżydowskiej, a to może doprowadzić do zgubnych skutków.

Na czem polegają owe zgubne skutki? Nie trudno się domyślić: każde posiedzenie Rady łódzkiej przynosi nowy szczegół o roli żydostwa w gospodarce miast polskich. Rośnie uświadomienie mas, dotychczas nie zdających sobie sprawy z tego, czem są żydzi w Polsce. Stąd obawa przed „zgubnemi skutkami".

PRZECIWIEŃSTWO ŁODZI.

„Czas", organ prorządowy, pisze o rządach komisarskiego prezydenta Warszawy, zawdzięczającego swoje stanowisko temu, iż wybory do Rady miejskiej w Warszawie dotąd nie zostały rozpisane:

„Działalność, polegająca na tem, że w okresie paru miesięcy przyjmuje się kilkuset nowych pracowników, poczem w ciągu jednego dnia zwalnia się również kilkuset, wywołuje wrażenie chaosu i dowodzi, że w danej sytuacji jest brak planu i organizacyjnej koncepcji".

I dalej:

„Jest rzeczą dla naszych stosunków znamienną, że fundusz reprezentacyjny i dyspozycyjny prezydenta miasta, do którego doliczyć musimy wydatki na podróże i wyjazdy, albowiem dawniej pokrywane były z tego funduszu, wynosi 109.000 zł. Naszem zdaniem, wypadałoby przynajmniej obniżyć tę sumę do wysokości funduszu dyspozycyjnego Prezydenta Rzeczypospolitej, t. j. do sumy 60.000 zł. Sądzimy, że w ramach 5.000 zł. miesięcznie w dzisiejszych, czasach doskonale mogą się pomieścić wydatki nadzwyczajne i reprezentacyjne prezydenta m. Warszawy.

I wreszcie:

„Niewłaściwą, naszem zdaniem, formą jest rozsyłanie do prasy komunikatów tendencyjnych i reklamowych, szczególnie, że według okólników wewnętrznych, obecny prezydent miasta prowadzi osobistą kontrolę nad całą działalnością prasową i jak wiadomo w redagowaniu komunikatów i artykułów bierze osobiście udział"...

...Ludność powinna oceniać prace Zarządu miejskiego na podstawie objektywnych danych, wszelkie zabiegi o opinję publiczną, czynione ze strony zarządu w sposób hałaśliwy, są niepotrzebne i niewłaściwe".

Domy zamieniają się w rudery

Wynik ankiety o zaległościach komornianych

Niedawno przeprowadzono w Łodzi i w Sosnowcu ciekawą ankietę, której zadaniem było wykazać, **jakie są zaległości komorniane w ciągu 1 roku tylko z tytułu korzystania przez bezrobotnych z przepisów ustawy moratoryjnej.**

W ankiecie uwzględniono: 1) dochód brutto z nieruchomości w roku 1934 ustalony na podstawie nakazu płatniczego do państwowego podatku od nieruchomości i 2) zaległości komorniane bezrobotnych. Dane zebrane odnoszą się tylko do roku 1934. A więc nie uwzględniono wpływów dokonanych wprawdzie w roku 1934, ale odnoszących się do lat poprzednich, jak i zaległości komornianych powstałych w latach ubiegłych.

Jeśli idzie o zaległości za rok 1934 — to jak podkreślono, odnoszą się one tylko do zaległości **z tytułu moratorjum mieszkaniowego, nie uwzględniono** natomiast strat spowodowanych z innych tytułów, np. próżnostania lokali, nieściągalności komornego od lokatorów niekorzystających z moratorjum, obniżki ustawowego komornego itd.

Zebrany materjał podzielony został na kat. 46 domów, z których największy nego komornego brutto. I tak do I kategorji zaliczono **domy, których roczne komorne brutto nie przekracza 2000 zł., do II kategorji — domy ponad 2000 zł.** W Sosnowcu uwzględniono w pierwszej kategorji 25 domy, przyczem najmniejszy dom teoretycznie winien dawać 200 zł. rocznie; w drugiej kategorji 38 domy, z których największy dom winien odrzucić rocznie 10.000 zł. W Łodzi w I kategorji — 15 domów, przyczem najmniejszy winien odrzucić 200 zł. rocznie, w II kategorji 46 domów, z których największy winien odrzucić 30.000 zł. rocznie. Wyniki jakie uzyskano okazały się katastrofalne.

W Sosnowcu na zbadanych 23 domów pierwszej kategorji, a więc domów najmniejszych, roczne komorne **brutto według nakazów płatniczych wyniosło ogółem 27.923 zł.,** natomiast faktyczne wpływy dały zaledwie 13.624 zł. Zatem zaległość komorniana w ciągu 1 roku z tytułu moratorjum mieszkaniowego wyniosła w stosunku procentowym do komornego brutto 51,2%. W drugiej kategorji zaległości okazały się jeszcze większe; roczne komorne brutto ze zbadanych 38 domów winno przynieść 155.422 zł., tymczasem faktyczne wpływy dały zaledwie zł. 70.780, a zatem zaległości wyniosły 54.4%.

W Łodzi stosunek procentowy zaległości okazał się mniejszy. Wyniósł on w pierwszej kategorji na zbadanych 14 domów 34%; w drugiej na zbadanych 46 domów 23.6% roczn. komornego brutto.

Oczywiście nie można tutaj ustalić żadnej reguły. W każdym razie ankieta stwierdziła, **że domy o małych mieszkaniach ponoszą znaczne ofiary z tytułu moratorjum mieszkaniowego.** Ankieta wykazała również, że w poszczególnych wypadkach całe domy są zamieszkiwane przez bezrobotnych, a właściciele nic otrzymują ani grosza z tytułu należności komornianych.

W innych wypadkach **wpływy wynoszą zaledwie po kilka procent teoretycznego dochodu,** uniemożliwiając w ten sposób utrzymanie swego stanu posiadania. Oczywiście wartość tych domów okropnie zmalała i nietylko nie można znaleźć nabywcy na taką „chałupę", ale nikt nie chce jej przejąć na należne swoje wierzytelności. Nie mówi się już w tych warunkach o remontach, które są niemożliwe do przeprowadzenia i dlatego nic dziwnego, że **nasze przedmieścia wielkich miast, nasze domy w małych miastach i miasteczkach wyglądają tak przeraźliwie, że wzbudzają uczucie ogromnej litości.**

Nie można sądzić o stanie naszych domów patrząc na pryncypalne ulice wielkich miast; przyglądając się wspaniałym nowoczesnym gmachom naszej stolicy. Chcąc poznać stan techniczny i higjeniczny domów w Polsce — **trzeba zapoznać się z przedmieściami** wielkich miast, z małemi miasteczkami. Tu dopiero zobaczymy spustoszeni, jakiego dokonała ustawa moratoryjna. Mieszkania 1, 2, 3-izbowe to typowe mieszkania domów na przedmieściach i w małych miastach. Te domy pozbawione wpływów z komornego — **zamieniają się w rudery.** Rok rocznie liczba starych domów maleje. Skutki tego są szkodliwe. Powiększa się liczba bezdomnych, którzy przymusowo są eksmitowani przed grożącem niebezpieczeństwem walenia się ruder.

Głód mieszkaniowy 1, 2 i 3-izbowych lokali wzrasta. Traci na tem lokator, który skazany na tułaczkę — nie jest w możności znalezienia sobie odpowiedniego kąta. Traci właściciel domu, którego pozbawiono dorobku całego oszczędnego życia. Traci państwo — bo następuje stopniowe niszczenie bogactwa narodowego, jaką jest miejska własność nieruchoma.

A kto chce rozkoszy użyć...

Pobór rocznika 1914

W okresie od dnia 2 maja do dnia 28 czerwca r.b. odbędzie się w powiecie Będzińskim **pobór rocznika 1914 r. oraz odroczonych roczników 1912 i 1913 r. którzy** przy poprzednich przeglądach otrzymali **kategorję B, ochotników, urodzonych w 1915, 16 i 1917 r. wreszcie tych z innych roczników, którzy w latach ubiegłych z jakichkolwiek przyczyn do poboru się nie zgłosili.**

Pobór odbywać się będzie na górze Zamkowej w Będzinie, w następującej kolejności: **W dn. od 2 do 14 maja włącznie stają poborowi z Będzina.** Od dnia 15 do 24 maja włącznie poborowi z gminy Olkusko-Siewierskiej. **W dn. 24 i 25 maja z gminy Wojkowice-Kościelne. Dn. 27, 28 i 29 maja z gminy Zagórze. Dn. 31 maja i 1 i 3 czerwca z gminy Bobrowniki. Dn. 4 i 5 czerwca z gminy Niwka.** W dniach od 6 do 15 czerwca włącznie z Dąbrowy. **W dn. od 15 do 19 czerwca włącznie z Czeladzi. Dn. 21 i 22 czerwca z gm. Grodziec. Dn. 22 i 24 czerwca z gminy Łagisza. Dn. 25 i 26 czerwca z gminy Łosień, Dn. 26 i 27 czerwca z gminy Ożarowice. Wreszcie dn. 28 czerwca komisja dodatkowa.**

Osoby, zamierzające poraz pierwszy starać się o odroczenie terminu odbycia służby wojskowej, powinny **najpóźniej do dni 14 po uznaniu ich za zdolnych do służby czynnej,** wnieść do właściwej władzy powiatowej odpowiednio udokumentowane podanie. **Natomiast podania o ponowne odroczenie terminu odbycia służby wojskowej powinny być wnoszone najpóźniej do dnia 1 lipca r.b.**

Z UŚMIECHEM.

SOLSKI

Lat sześć dziesiątków palił się na scenie
Jak gorejące głownie w noc Kupały.
To przecież musi wywołać zdumienie,
Że się zasoby sił nie wyczerpały,
Że go entuzjazm po scenach prowadzą,
Co dnia oświeca i co dnia odmładza

Człowiek się w ogniu do reszty zatraca
I myśl najlepszą przekuwa na złoto.
Wielki artysta — to jest wielka praca
I jeszcze talent, lecz już mniejszy o to.
Praca przykuwa, więzi, w serce wrasta
I niebo złoci nad dachami miasta.

Sztuka jak zamek dumny i warowny,
Gdzie się zamyka bramę przed brzydotą.
A panem zamku artysta cudowny
Wspaniałej myśli i wielkiego lotu.
Niech z sceny grzeje sztuki swej ukropem
Jeszcze przez drugą lat okrągłą kopę.

Ko—Stek.

Wybór prezydenta Będzina

ZATWIERDZONY.

W ubiegły poniedziałek p. minister spraw wewnętrznych zatwierdził wybór p. wicestarosty powiatowego Antoniego Izydorczyka na stanowisko prezydenta Będzina. Sprawa zatwierdzenia wyboru wiceprezydenta Goca nie została jeszcze załatwiona. Podobno p. Goc ma być zatwierdzony warunkowo, na okres jednoroczny.

——xx——

Dąbrowa posiada

WŁASNE KAMIENIOŁOMY.

Z uwagi na to, iż do wszelkiego rodzaju robót miejskich zużywano większe ilości kamienia wapiennego, no i nie wszyscy dostawcy tego kamienia wywiązywali się należycie ze swych obowiązków, Magistrat Dąbrowy postanowił uruchomić kamieniołomy na potrzeby miasta.

Podjęte w tym kierunku starania zostały zakończone pomyślnie i Magistrat uzyskał pewien teren państwowy w Strzemieszycach, gdzie w ubiegłym tygodniu rozpoczęto już wydobywanie kamienia. Przy robotach tych znalazło pracę około 50 bezrobotnych.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

17 Środa

Dziś Rudolfa
Jutro Bogumiła
Wschód słońca 4 m. 47.
Zachód „ 18 m. 41.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: „F. P. 1 nie odpowiada".
PALACE: I „Ostatni z Gołowlewych". II „Banita".
EDEN: „Człowiek, który ukradł serce".

DĄBROWA

BAJKA: „Paryskie szaleństwa".
ARS: „Ostatni Gleobiejew".

——xx——

Porządek nabożeństw

W KOŚCIÓŁKU N. SERCA JEZUSOWEGO W SOSNOWCU

17 kwietnia Wielka Środa — Msza św. o godz. 7 rano. Spowiedź od godz. 4 popoł.

18 b.m. Wielki Czwartek — Spowiedź o godz. 6 rano. Msza św. uroczysta o godz. 10 rano, po której procesja do ołtarza Wystawienia (Ciemnicy) w zakrystji.

19 b.m. Wielki Piątek — Liturgja o godz. 10 rano, adoracja Krzyża, procesja do grobu. O godz. 6 pp. ciemna jutrznia nabożeństwo pasyjne, kazanie.

20 bm. Wielka Sobota — o godz. 8 rano święcenie ognia, paschału, pokarmów, o godz. 9 uroczysta Msza św., o godz. 7 wieczorem nabożeństwo rezurekcyjne.

21 i 22 w 1 i 2 dzień świąt — 1 Msza św. o godz. 9 rano, 2 msza św. o godz. 10 rano, 3 suma o godz. 11 rano. 4 nieszpory o godz. 4 popoł.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś, środa, dnia 17 b.m. o godz. 20.15 po cenach najniższych od 25 gr. arcydzieło literatury polskiej, tragedji w 5-ciu aktach J. Słowackiego p.t. „BALLADYNA".

Czwartek, piątek, sobota b.m. spowodu okresu Wielkiego Tygodnia teatr miejski nieczynny

× ODCZYT POSŁA MADEYSKIEGO. W dniu wczorajszym przybył do Zagłębia poseł Madeyski. Tym razem przyjazd p. Madeyskiego miał charakter zupełnie prywatny, gdyż naczelny dyrektor Funduszu Pracy opuścił z dn. 1 bm. to stanowisko. Poseł Madeyski najpierw obejrzał w Dąbrowie roboty, prowadzone z subwencji Funduszu Pracy, a w godzinach wieczorowych wygłosił odczyt w uniwersytecie robotniczym w Sosnowcu.

× NA ŚWIĘCONE DLA BIEDNYCH DZIECI. Starostostwo Boxowie, zamiast życzeń świątecznych, złożyli do dyspozycji powiatowego komitetu Funduszu Pracy 20 zł. na święcone dla dzieci bezrobotnych.

× OFIARY NA ŚWIĘCONE złożone do kasy chrześc. Tow. dobrocz. w Sosnowcu pp. Antonina Gostomska zł. 10, dr. M. Kozłowscy zł. 10, Stef. Truszkowska zł. 10, inż. J. Ciszewski zł. 5, Jan Wałek zł. 1, p. J. Gaik 6 par pończoch dla sierot.

× ZEBRANIE ORGANIZACYJNE Komitetu obchodu święta 3 Maja w Dąbrowie Górniczej odbędzie się w środę dnia 17 kwietnia o godz. 19.30 w sali Rady miejskiej.

× ZARZĄD KOŁA ABSOLWENTÓW gimnazjum im. Walerjana Łukasińskiego w Dąbrowie Górniczej, zawiadamia kolegów, że w czwartek dn. 18 kwietnia, w świetlicy gimnazjum o godz. 3.30 w pierwszym i o 4 w drugim terminie, odbędzie się walne zebranie koła.

× ZIEMNIAKI RAKOODPORNE. Zarząd miejski w Sosnowcu zawiadamia, że ziemniaki rakoodporne do sadzenia są do nabycia w folwarku Towarz. Sosnowieckiego w Zagórzu. Cena 1 korca 4 zł. 25 gr.

× ODROCZONA KONFERENCJA. Zapowiedziana na wczoraj konferencja w Inspektoracie pracy w sprawie zlikwidowania zatargu pracowników stolarskich w Sosnowcu z pracodawcami nie odbyła się spowodu nieprzybycia na konferencję niektórych przedstawicieli pracodawców. Następna konferencja odbędzie się dn. 7 maja r.b.

Związek rezerwistów
SUBSKRYBUJE POŻYCZKĘ INWESTYCYJNĄ.

Powiatowy Związek rezerwistów w Zagłębiu, skupiający w swych szeregach 2500 członków, doceniając znaczenie gospodarcze pożyczki inwestycyjnej, postanowił na specjalnem zebraniu, aby wszyscy członkowie Zw. przyjęli w miarę możności udział w subskrypcji pożyczki inwestycyjnej, oraz współdziałali w propagowaniu jej wśród społeczeństwa.

URZĘDNICY SKARBOWI W BĘDZINIE

W zrozumieniu doniosłości i znaczenia pożyczki inwestycyjnej dla życia gospodarczego państwa polskiego urzędnicy skarbowi w Będzinie subskrybowali pożyczkę inwestycyjną na kwotę złotych 11.000 i pozwalają sobie wezwać inne zrzeszenia pracownicze do podobnej akcji. Należy podkreślić, że ogólne uposażenie miesięczne subskrybentów wynosi 7.900 złotych. Akcję subskrypcyjną przeprowadziło Stowarzyszenie urzędników skarbowych.

PRACOWNICY PRZEMYSŁOWI I HANDLOWI

W poniedziałek odbyło się nadzwyczajne posiedzenie zarządu głównego PZZPP. i H. Rz. P. w Sosnowcu, na którem omawiano sprawę pożyczki inwestycyjnej. Wszyscy zebrani po zreferowaniu sprawy przez prezesa Związku p. Wł. Grunwalda jednomyślnie postanowili poprzeć tę pożyczkę i zwrócić się do ogółu członków z odpowiedniem apelem, mając na uwadze cel, jakiemu ona służyć będzie.

PRACOWNICY FUNDUSZU PRACY

Pracownicy Ekspozytury wojewódzkiego biura Funduszu Pracy w Sosnowcu subskrybowali 3% premjową pożyczkę inwestycyjną na ogólną sumę zł. 4.900.

P. W. K.
SPRAWOZDANIE Z ZEBRANIA.

Dnia 11 bm. w sali gimnazjum im. E. Plater odbyło się zebranie Przysposob. Wojsk. Kobiet w Sosnowcu w celu dokonania wyborów zarządu. Po zagajeniu przez p. dyr. Straczyńską na przewodniczącą zebrania poproszono panią starościnę p. Boxową.

Następnie p. M. Zillingerowa dała wyczerpujące sprawozdanie z herbatki dyskusyjno - informacyjnej koła P.W.K. w Katowicach, podkreślając niezwykle miły nastrój podczas zebrania. Po krótkiej dyskusji zebranie zakończono.

Ponieważ na przedostatniem walnem zebraniu była omówiona działalność 3-ch poszczególnych kół Zagłębia, więc przystąpiono odrazu do wyborów zarządu koła lokalnego w Sosnowcu. Na przewodniczącą koła wybrano jednogłośnie po raz drugi p. starościnę E. Boxową, zaś na wiceprzewodniczącą p. dyr. A. Kriegerównę. Przewodnictwo sekcji finansowej objęła p. prezydentowa Z. Kaczkowska, a przewodnictwo sekcji propagandowej p. dyr. M. Zillingerowa. Skarbniczką została p. Z. Ostrowska, a sekretarką p. J. Baciówna. Do komisji rewizyjnej wybrano p. dyr. Danielewiczową, dyr. Trzcińską i p. doktorową Gosiewską. W wolnych wnioskach wyłoniła się sprawa utworzenia sekcji gimnastycznej.

Wykonywanie pośrednictwa pracy
przez Fundusz Pracy

Minister opieki społecznej wydał rozporządzenie **o wykonywaniu przez Fundusz Pracy pośrednictwa pracy**, co pozostaje w związku z połączeniem Funduszu Bezrobocia z Funduszem Pracy.

Wojewódzkie biura Funduszu Pracy wykonują pośrednictwo pracy w zakresie odpowiednich przepisów prawnych, przyczem w szczególności do zakresu ich działania należy 1) **rejestracja, ewidencja, kwalifikowanie i kontrola poszukujących pracy**; 2) pośrednictwo pracy w kraju; 3) kierowanie na roboty publiczne; 4) rejestracja i ewidencja wolnych miejsc pracy oraz wykorzystywanie zgłoszeń wolnych miejsc pracy, dokonywanych przez zakłady pracy; 5) **regulowanie rynku pracy przez wymianę wolnych miejsc pracy** (clearing pracy); 6) przysposobienie i poradnictwo zawodowe; 7) czuwanie nad przestrzeganiem przez zakłady pracy przepisów w zakresie zatrudniania inwalidów wojennych i wojskowych; 8) udzielanie informacyj o krajowych stosunkach zarobkowych i o danie rynku pracy; 9) zbieranie i zestawianie materjałów statystycznych dotyczących stanu krajowego rynku pracy; 10) udzielanie zaświadczeń, wymaganych do korzystania z ulg taryfowych na kolejach państwowych; 11) **współdziałanie z władzami administracji ogólnej w sprawie zwalczania nielegalnego pośrednictwa pracy** oraz w sprawach działalności zarobkowych i społecznych biur pośrednictwa pracy, oraz 12) załatwianie spraw emigracyjnych w zakresie pośrednictwa pracy, zleconych osobnem zarządzeniem ministra opieki społecznej.

Celem **współdziałania biur** i ich ekspozytur przy pośrednictwie pracy z samorządem terytorjalnym i gospodarczym, organizacjami pracodawców i zrzeszeniami pracowników **mogą być tworzone komisje doradcze, w skład których wchodzą: przedstawiciel biura jako przewodniczący, przedstawiciel inspekcji pracy**, przedstawiciele samorządu terytorjalnego i gospodarczego, pracodawców i pracowników.

WOJNA O RABINÓW
W DĄBROWIE i W BĘDZINIE

W związku z wybraniem przez Radę gminy żydowskiej w Dąbrowie Borucha Epsztajna na stanowisko rabina w tem mieście, komunikują nam, **iż różne organizacje i ugrupowania żydowskie wystosowały do władz protesty w sprawie wyboru wspomnianego rabina.**

Jaki obrót przybierze ta sprawa, obecnie trudno przewidzieć.

Podobnie przedstawia się sprawa w Będzinie, **gdzie obowiązki rabina pełni zastępczo syn zmarłego rabina Lewina, Mendel. Ponieważ chasydzi usiłują przeprowadzić kandydaturę Mendla Lewina na stanowisko rabina, wywołało to gwałtowny sprzeciw większości żydów będzińskich, domagających się, aby w Będzinie rabinem był człowiek wykształcony, gdy tymczasem obecny kandydat, podobnie jak i ostatnio wybrany rabin w Dąbrowie, nie zna języka polskiego, a więc stosownie do przepisów, nie może zajmować stanowiska rabina.**

W Będzinie, z uwagi na duże **skupisko żydów, walka o rabina jest gwałtowna i prowadzona jest w ostrej formie, jaki jednak będzie jej ostateczny wynik, nikt nie wie, zwłaszcza, że wchodzą w grę różne okoliczności „delikatnej" natury.**

Wielka obława policyjna
na terenie pow. Będzińskiego

Onegdajszej nocy została przeprowadzona przez policję wielka obława na terenie całego powiatu Będzińskiego.

W wyniku obławy **zatrzymano kilkadziesiąt podejrzanych osób**, w tem wielu **ukrywających się przestępców**, poszukiwanych przez policję i sądy różnych miejscowości w Polsce.

Podczas rewizyj skonfiskowano znaczną ilość **broni palnej**, posiadanej nielegalnie, oraz naboi.

Pozatem skonfiskowano 160 kg. różnego mięsa, pochodzącego z nielegalnego uboju oraz spisano kilkanaście protokułów za pajęczarstwo.

„Narzeczony" z Sosnowca
wyłudził od ślązaczki posag

Z Chorzowa donoszą: Przed Sądem okręgowym w Chorzowie odbyła się rozprawa karna przeciw niejakiemu Kazimierzowi Kochowi (zam. w Sosnowcu), któremu **akt oskarżenia zarzucał oszustwo matrymonjalne.** Swego czasu Koch przybył do Chorzowa, gdzie poznał się z pewną dziewczyną. Koch przyrzekł swej znajomej małżeństwo, które jednak z pewnych względów odbyć się miało dopiero później. Czas ten Koch postanowił wykorzystać, oczywiście dla swych celów. Stwierdziwszy mianowicie, iż **jego „narzeczona" jest w posiadaniu większej gotówki, postanowił od niej ją wyłudzić.** Pod różnemi pozorami pożyczał Koch od naiwnej dziewczyny różne sumy, i **w rezultacie wyłudził od niej całe oszczędności w sumie 1341 zł.**

Po wydaniu ostatniego grosza, Koch zbiegł w nieznanym kierunku. Po pewnym czasie został on jednak **przytrzymany przez policję i postawiony przed sądem, który go skazał na 6 miesięcy więzienia, z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg dwóch lat**, pod tym jednak warunkiem, iż zwróci on w tym czasie wyłudzone od poszkodowanej 1341 zł.

Piękny rozwój PCK.
W CZELADZI.

P.C.K. w Czeladzi istnieje już 7 lat, przejawiając żywą działalność i rozwijając się stale.

Koło, które obecnie liczy 230 członków, posiada trzy wyekwipowane drużyny ratownicze, własną świetlicę, dużą ilość sprzętu, opiekuje się szkolnemi kołami P.C.K., prowadzi przeszkolenia, stale uzupełniając wiedzę członków w zakresie ratownictwa, a dotąd zorganizowało już trzy kursy ratownictwa, szkoląc około 100 osób. Organizuje również ćwiczenia, próbne ataki gazowe, a pozatem imprezy dochodowe, celem zasilenia funduszów.

Walne zebranie członków koła, które odbyło się przed kilku dniami, uchwaliło preliminarz budżetowy na rok bieżący w sumie 1130 zł., przez aklamację wybierając zarząd w dotychczasowym składzie.

Pozatem zebrani postanowili zwrócić się do zarządu oddziału P.C.K. z wnioskiem o nadanie odznaki honorowej pp. Tajchmanowi. Bujalskiej, Bieńkowskiej i Koprzywie.

——xx——

Z życia pracowników
UBEZPIECZALNI W SOSNOWCU

W dniu wczorajszym bawił w Sosnowcu wiceprezes zarządu głównego Zw. zaw. prac. ubezp. społ. w Polsce, p. Józef Papiński, który złożył wizytę dyrektorowi Ubezpieczalni posłowi dr. W. Gosiewskiemu i zwiedził Ubezpieczalnię oraz szpital położniczy.

Wieczorem o godz. 18 w lokalu Związku przy ul. Kołłątaja 17 odbyło się nadzwyczajne zebranie członków, na którym kol. Papiński referował poprawki zgłoszone przez zarząd główny do nowego projektu przepisów służbowych dla pracowników ubezpieczeniowych, opracowywanego obecnie przez Ministerstwo opieki społecznj.

Na zebraniu uchwalono następującą rezolucję:

„Zgromadzeni na nadzwyczajnem informacyjnem zebraniu członkowie Zw. zaw. prac. ub. społ. w Sosnowcu, w obecności przedstawiciela zarządu głównego w osobie kol. Józefa Papińskiego, doceniając w pełni znaczenie Pożyczki inwestycyjnej, dzięki której szerokie rzesze bezrobotnych znajdą zatrudnienie, deklarują swoją gotowość przyjęcia udziału w subskrybcji".

Niezależnie od powyższego Związek zawodowy prac. ubezp. społ. w Sosnowcu, jako organizacja zadeklarował subskrybować Pożyczkę inwestycyjną w wysokości 500 zł.

× **PODEJRZANA CZWÓRKA.** Policji chorzowskiej udało się ująć podejrzaną czwórkę: Ant. Kempę z Dąbrowy, Abrahama Szajncingera z Będzina, Marję Kapińską z Dąbrowy i Walerję Bojdę z Dąbrowy. Wszyscy są podejrzani o kradzieże sklepowe, bowiem znaleziono przy nich poukrywane liczne towary konfekcyjne i galanteryjne. Przytrzymani nie przyznają się do kradzieży, mimo to jednak zostali umieszczeni w areszatch policyjnych do dalszych dochodzeń.

× **Z GARAŻU** firmy „Wygoda" w Sosnowcu (Piłsudskiego 48) skradziono w nocy koło od samochodu ciężarowego, wartości 600 zł.

Kilkadziesiąt tysięcy papierosów
ZNALEZIONO U PASERA

W ub. poniedziałek policja przeprowadziła niespodziewanie rewizję w mieszkaniu znanych paserów w Będzinie (Kołłątaja 14) **Szmula-Dawida Herszlikowicza i jego zięcia Welmana Haliszewicza.**

Wyniki rewizji były nadspodziewane: w mieszkaniu **znaleziono kilkadziesiąt tysięcy sztuk różnych gatunków papierosów.**

Jak się okazało, papierosy te **pochodziły z kradzieży, dokonanych ostatnio na terenie Górnego Śląska.**

Papierosy policja zakwestjonowała Herszlikowicza oraz jego zięcia Haliszewicza **aresztowano** i wczoraj przesłano do dyspozycji policji śląskiej.

PROGRAM RADJOWY

ŚRODA 17 KWIETNIA.

6.30 Audycja poranna. 7.30 Wskazówki praktyczne. 8.00 Audycja dla szkół. 11,57 Sygnał czasu, hejnał. 12.05 V symfonja Czajkowskiego w wyk. ork. pod dyr. Mengelberga (płyty) 12.50 Chwilka dla kobiet. 13.05 Koncert z Wilna. Wykonawcy: Helena Dal (śpiew). Konstanty Gałkowski (fisharmonja) i Mikołaj Doderonek (skrzypce). 13.25 Muzyka operowa (płyty). 13.50 Cedula giełdy zbożowo-towarowej. 13,55 Chwilka społeczna. 14.00 Ignacy Friedman — fortepian i Gaspar Cassado — wiolonczela (płyty). 15.45 Koncert małej orkiestry PR pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. 16.30 „Romualda Baudouin de Courtenay"—odczyt dla kobiet z cyklu „Kobiety zasłużone" wygł. dr. Hanna Huszcza-Winnicka. 16,45 Krótki koncert organowy—solista: Pattman (płyty). 17.00 Odczyt p. t. „Podstawy wiedzy współczesnej" — odczyt III z cyklu „Polityka państw europejskich po wojnie" wygł. dr. Jan Dąbrowski, prof Uniw. Jag. 17,15 Koncert religijny. Wykonawcy: pierwsze warszawskie miejskie Koło śpiewacze pod dyr. Tadeusza Czudowskiego i Eugenjusz Mossakowski (baryton). 17.5 „Książka i wiedza" — o książce Hipolita Gliwica „Materjał ludzki w gospodarce światowej" wygł. Henryk Lubrec. 18.00 Recital organowy w wyk. prof. Kalinowskiego. 18,15 Wesoły skecz. 18,30 Audycja konkursowa: „Zwiedzamy śląskie miasta i miasteczka. zgadnijcie które?" (prof. Alfred Jesionowski). 18,45 Bronisław Huberman — skrzypce (płyty). 19,15 Pogadankę z działu: „Ogrodnik śląski" wygł. Władysław Włosik. 19,25 Wiadomości sportowe. 19.35 Pieśni w wyk. Heleny Weybergowej. 19.50 Pogadanka aktualna 20.00 Fragmenty z opery „Halka" Moniuszki (płyty). 20,15 Wieczór literacki pt. „Zapomniane arcydzieło „Marja" powieść ukraińska 20,55 „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce". 21,00 Koncert Chopinowski w wyk. Leopolda Muenzera. 21,30 Porady radjotechniczne. 21,40 Juljusz Zarembski: Kwintet fortepianowy g-moll op. 45 22.20 Koncert reklamowy. 22,35 Recital Carusa (płyty). 23,05 Skrzynka francuska.

KRONIKA ZAWIERCIA

Sprawa budowy
RATUSZA I SZPITALA.

W ub. poniedziałek odbyło się posiedzenie zarządu m. Zawiercia pod przewodnictwem prez. Szczodrowskiego. Po przyjęciu protokółu z ostatniego posiedzenia rozpatrzono i zatwierdzono umowę z inż. Tadeuszem Wolskim na wykonanie rozpoczętych już robót pod budowę wiaduktu i bocznicy kolejowej Zawiercie — Poręba. Skolei umorzono nieściągalne podatki od niezamożnych mieszkańców na sumę 10201.50 zł. oraz przyznano odprawę dla wdowy po ś. p. J. Buterbrocie, urzędniku miejskim. Pod koniec posiedzenia wyłoniła się ożywiona dyskusja nad sprawą budowy w Zawierciu ratusza i szpitala Na budowę tych objektów miasto ma otrzymać dotacje. Starania w tym kierunku są czynione już oddawna i sprawa ta znajduje się obecnie na dobrej drodze.

× **ZE STOW. WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI.** W niedzielę odbyło się w Domu ludowym w Zawierciu walne doroczne zebranie Stow. właścicieli nieruchomości. Zebranie zagaił prezes Stowarzyszenia dyr. Al. Erbe, poczem wezwał zebranych do uczczenia przez powstanie pamięci ś. p. min. Br. Pieradzkiego oraz zmarłych członków Stowarzyszenia ś. p J. Oskroby, F. Weisły i A. Chodakowskiego. Przewodniczącym zebrania wybrano inż. Płócieńczaka. Ze złożonych sprawozdań wynika, że praca w Stowarzyszeniu prowadzona jest bardzo intensywnie, co w dużej mierze jest zasługą prezesa Stowarzyszenia dyr. Erbego. Stowarzyszenie liczy obecnie 340 członków. Sprawozdanie kasowe złożył p. Grudziński; wpływy w ub. roku wyniosły 1.994.68 zł., wydatki 1.993,27 zł., saldo na dzień 1.I b.r. 1.41 zł. Po odczytaniu protokółu komisji rewizyjnej zarządowi udzielono absolutorjum. Preliminarz na r. 1935 uchwalono w sumie 4000 zł. Składkę członkowską podwyższono z 25 do 50 gr., przyczem dla wyjątkowo biednych stosowane będą ulgi. Pod koniec posiedzenia wysłuchano referatu inż. Sowińskiego o nowej Konstytucji oraz uchwalono wysłać depesze hołdownicze.

× **ŻYWNOŚĆ DLA BEZROBOTNYCH.** Magistrat Zawiercia przystąpił już do wydawania świątecznych racyj żywnościowych dla bezrobotnych.

Kainowa zbrodnia w Łęce
Straszny epilog sporu o miedzę

Mieszkańcy wsi Łęka, gminy Łosień, powiatu Będzińskiego, poruszeni zostali wiadomością o ohydnej zbrodni, popełnionej przez mieszkańca tejże wsi **Jana Garbarczyka.**

Między Janem Garbarczykiem a jego bratem Romanem istniał zadawniony spór o miedzę graniczną. W ub. poniedziałek, gdy obaj bracia spotkali się na polu, wynikła między nimi na tem tle **sprzeczka.**

W pewnej chwili Jan rzucił się na brata, **zadając mu naoślep ciosy w głowę** trzymanym w ręce kawałkiem żelaza.

Gdy pobity Roman nie mógł się już bronić, nieludzki brat **wyciągnął z kieszeni nóż** i zadał nim jeszcze Romanowi **kilka ciosów w głowę i lewy bok.**

Gdy ciężko pobity Roman stracił już przytomność, dopiero wówczas **brat-zwierzę przestał się nad nim znęcać.**

Pobitego Romana Garbarczyka przewieziono do szpitala, gdzie **walczy ze śmiercią.**

Jan Garbarczyk **został aresztowany** i przekazany do dyspozycji władz sądowych.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Wzrost przewozów kolejowych

W ministerstwie komunikacji odbyła się pod przewodnictwem naczelnika wydziału towarowego, inż. G. Ejsmonda konferencja międzyministerjalna, **celem ustalenia kontyngentu wagonów dla przewozów kolejowych w okresie od 1 do 30 kwietnia.**

Przewodniczący odczytał sprawozdanie z pracy wagonów w ciągu marca, przytaczając cyfry, **świadczące o wzroście przewozów kolejowych w marcu roku bieżącego w porównaniu z tymże miesiącem roku ub.**

Największy wzrost daje się zauważyć w zakresie **przewozu węgla, koksu i brykietów.** Do przewozu materjałów opałowych **użyto 4924 wagonów wobec 3348 w marcu roku ubiegłego.** Ponieważ marzec roku bieżącego posiadał stale temperaturę powyżej zera, zwiększenie przewozu materjałów opałowych jest pomyślnym objawem wzmożenia pracy w przemyśle.

W marcu roku bieżącego przewieziono zboża **w ziarnie 341 wagonów (313 w roku ub.), t. zw. drobnicy i transportów pośpiesznych 1359 (1254) rudy i surowców 198 (159), materjałów budowlanych 200 (145), od kolei zagranicznych przyjęto 190 (113) wagonów, tranzytem przez Polskę przeszło 930 (676) wagonów.** Ogólna praca wagonów towarowych w marcu roku bieżącego wyraża się cyfrą 11.693, wobec 9371 w tymże miesiącu roku ubiegłego.

Po wysłuchaniu sprawozdania, ustalono kontyngenty wagonów na **kwiecień w wysokości 12377 wagonów,** co w porównaniu z miesiącem ubiegłym stanowi wzrost o 6,1 proc.

Następne posiedzenie komisji w celu ustalenia kontyngentu wagonów na maj **odbedzie się dnia 16 kwietnia w sali konferencyjnej ministerstwa.**

DRUGA RATA ZA POŻYCZKĘ INWESTYCYJNĄ. W związku z szeregiem zapytań delegat do spraw 3% premjowej pożyczki inwestycyjnej wyjaśnia, że wpłata drugiej raty należności za pożyczkę inwestycyjną nastąpi w dniach od 1 do 5 czerwca rb., niezależnie od tego. czy pierwsza rata wpłacona została w kwietniu lub będzie wpłacona w maju.

ULGI TARYFOWE. W wyniku rozmów. przeprowadzanych przez zainteresowane zarządy kolejowe, przyznana została w polsko czechosłowackiej taryfie wodno-portowej nadzwyczajna ulga frachtowa dla pewnych określonych ściśle towarów żelaznych, eksportowanych z Węgier przez Gdynię (Gdańsk). Obniżka ta weszła już w życie między Węgrami i Czechosłowacją (Lindhartowce) a portami polskiego obszaru celnego. Stawka frachtowa ulgowa obowiązuje przy minimalnym załadunku 1200 t. zw. okresie 1.3 — 30.4 1935 r., przyczem transporty winny być dokonywane w ładunkach 15-tonowych. W porównaniu z dawnemi stawkami ulga jest dość znaczna.

KRONIKA OLKUSZA

× **PATRJOTYCZNE STANOWISKO ROBOTNIKÓW WOLBROMSKICH.** Z chwilą zbliżającego się święta 1 maja, żydowski komunizujący Związek robotników przemysłu skórzanego w Wolbromiu, podjął energiczną akcję w kierunku wspólnego demonstracyjnego obchodu z robotnikami fabryk „Ideal" i „Wolbrom" w Wolbromiu święta robotniczego. Członkowie tego związku nie zadawalniając się osobistą agitacją, wydali specjalne ulotki wzywające robotników wolbromskich — chrześcjan do wspólnej demonstracji w dn. 1 maja w imię „ogólnego" dobra i „wspólnego" frontu. Z zadowoleniem trzeba podkreślić, że ogół robotniczy w fabrykach „Ideal" i „Wolbrom" nie dał się wziąć na lep komunizujących demagogów i na ostatniem ogólnem zebraniu postanowił z oburzeniem odrzucić prowokacyjną propozycję żydziaków.

× **ZATRZYMANIE RUCHU W FABRYCE.** Spowodu świąt fabryka „Olkusz" wstrzymała pracę na czas od 14 bm. do 5 maja rb.

× **ŚMIERĆ W KAMIENIOŁOMACH.** W czasie łamania kamienia w kamieniołomach majątku Korzkiew, poniósł śmierć 61-letni Mateusz Kwinta, przysypany kamieniami.

× **ZAWARCIE UMOWY ZBIOROWEJ.** Ogół robotników fabryk „Ideal" i „Wolbrom" w Wolbromiu za pośrednictwem swych delegatów, zawarł z zarządem tych fabryk nową zbiorową umowę odnośnie warunków płacy i pracy. Umowa została zawarta na starych warunkach.

× **Z DZIAŁALNOŚCI K.K.O. W OLKUSZU.** W Olkuszu ukazało się świeże sprawozdanie z działalności miejscowej K.K.O., z którego wynika, że ogólny obrót kasy za rok ubiegły wynosił zł. 10.471.600 Pożyczek udzielono na sumę zł. 1.518.000 Wkładki oszczędnościowe zł. 619.056.

× **WZNOWIENIE DZIAŁALNOŚCI TUR W Sławkowie.** W ub. niedzielę odbyło się w Sławkowie zebranie członków TUR-a, na którem postanowiono wznowić zlikwidowaną w swoim czasie działalność tej instytucji. Do zarządu wybrano: Tadeusza Wiltosa, Andrzeja Wiltosa, Stan. Kępińskiego, Leona Szeląga i Izaaka Opoczyńskiego. Na zebraniu przewodniczył p. Jan Staśko, przewodniczący TUR. okr. Zagł. Dąbrowskiego.

× **NOWORODEK W KUBLE.** W czasie sekcji sądowo - lekarskiej w dn. 15 bm. dla zbadania przyczyny nagłej śmierci noworodka należącego do Sary Glecerówny w Wolbromiu, ustalono. że noworodek został utopiony w kuble z wodą. Glecerówna należy do lekkich kobiet.

OFIARY

na święcone dla najbiedniejszych złożone w naszej Administracji

Odalscy zamiast powinszowań świątecznych na Chrześcjańskie Tow. Dobr. zł. 5.
Odalscy zamiast powinszowań na Wincentki Stary Sielec zł. 5.
Antonina Zajglerowa na Wincentki w Sosnowcu zł. 20.
Antonina Zajglerowa na Chrześcjańskie Tow. Dobr. zł. 20.
Dr. Trawińscy na Chrześcjańskie Tow. Dobr. zł. 10.
Rzadkiewicz na Chrześcjańskie Tow. Dobr. zł. 6.45.

Zapisujcie się na członków LOPP.

„CZUWAJ" dodatek harcerski.

SPAŁA!...

HARCERSKIE VOTUM NA JASNEJ GÓRZE.

Naczelny ks. kapelan ZHP zaprojektował, aby podczas Zlotu wyjechała na Jasną Górę delegacja harc. wraz z liczną grupą instruktorów, która zawiozłaby w imieniu harcerstwa polskiego votum na ołtarz Matki Boskiej Częstochowskiej. Votum wyobrażać będzie srebrny krzyż harcerski. Piękny ten dokument i hołd harc. wdzięczności za opiekę nad Związkiem, będzie zarazem dowodem wysokiej miłości i czci, jakie każdy harcerz żywi dla Matki Bożej, Królowej Polski.

STARSZE SPOŁECZEŃSTWO A ZLOT HARCERSTWA.

Ruch harcerski w Polsce cieszy się wielką życzliwością zarówno ze strony władz naszego państwa, jak i całego społeczeństwa. W związku z przygotowaniami do Zlotu jubileuszowego mnożą się objawy tej życzliwości. Wiele osób chciałoby w czemś pomóc organizacji, która przez ćwierćwiecze wychowuje tych, którzy mają całem życiem służyć Polsce.

Ostatnio ukonstytuował się komitet organizacyjny Zlotu z min. Zyndram-Kościałkowskim, jako przewodniczącym, oraz pp.: min. Jerzym Paciorkowskim, gen. Sławoj-Składkowskim, wicemin. Bobkowskim, wicemin. Piestrzyńskim, dyr. państw. urzędu WF i PW płk. dypl. Kilińskim, przewodniczącym ZHP woj. Grażyńskim, jako wiceprzewodniczącymi.

Na terenach poszczególnych województw powstają wojewódzkie komitety zlotowe.

HARCERSKA SŁUŻBA ZDROWIA W LESIE.

Na jubileuszowym Zlocie harcerstwa w Spale będzie funkcjonować cały aparat służby zdrowia. Kierownikiem służby zdrowotnej będzie naczelny lekarz zlotu, mający do pomocy lekarzy i sanitarjuszy z wszystkich podobozów. Służba zdrowia każdego podobozu składa się z 1 lekarza i 3 patroli sanitarnych (po 3 ludzi z noszami). Zadaniem służby sanitarnej na Zlocie będzie: udzielanie pomocy i opieki lekarskiej uczestnikom Zlotu, czuwanie nad higjeną życia obozowego, systematyczne kontrolowanie dostarczonych na Zlot i wydawanych do kuchen środków spożywczych, kontrolowanie strony higjenicznej organizowanych zawodów, wreszcie sprawowanie pieczy nad wszystkimi punktami sprzedającemi żywność na Zlocie.

LOTNICTWO I SZYBOWNICTWO NA ZLOCIE HARCERZY.

W ramach jubileuszowego Zlotu harcerstwa polskiego odbywać się będą pokazowe loty na szybowcach wolnych oraz na szybowcach wleczonych za samolotem. Na Zlocie przewidziane są również 2 kursy szkoleniowe: początkowy i lotów wleczonych. Wystawa zlotowa posiadać będzie specjalny dział lotniczo - szybowcowy, gdzie będą wystawione ciekawe modele samolotów i szybowców, wykonane przez harcerzy.

HISTORJA HARCERSTWA POLSKIEGO.

Z okazji Zlotu wydana zostanie historja harcerstwa polskiego (wydanie II, poprawione i uzupełnione), pióra harcmistrza Wacława Błażejewskiego. Praca zawierać będzie niezmiernie ciekawe wiadomości z zakresu historji harcerstwa, niezwykle rzadkie fotografje, ilustracje itp.

Autorowi udało się zdobyć relacje i dokumenty od wielu pionierów ruchu harcerskiego w Polsce, które uwzględnione zostaną w nowem wydaniu. Ze względu na jubileuszowość wydania, harcerskie biuro wydawnicze opracowuje niezwykle artystyczną jego szatę zewnętrzną.

HARCE!... HARCE!...

Hufce spalskie oprócz technicznej zaprawy obozowej przystąpiły do konkursowych ćwiczeń zastępów w punktualności, zaradczości i rzetelności, jako że są one najistotniejszą częścią zlotu, którą koronuje złoty harcerski humor.

WYSTAWA.

Rozpoczęto opracowanie rejestracyjne materjału na wystawę, która ma zobrazować harcerstwo w jego historycznym rozwoju. Wystawa składać się będzie z dwóch działów: 1) harcerze i harcerki w służbie, 2) cztery przekroje przez harcerstwo.

KOMUNIKAT N. Z. H. P.

W związku ze Zlotem sekretarjat generalny przypomina o zawarciu umowy przez NZHP z Towarzystwem ubezpieczeń Patria w Warszawie na wypadek nieszczęśliwego wypadku harcerza(rki) w czasie zajęć harcerskich. Za niewielką opłatą (2 zł. 46 gr. rocznie) harcerze(rki) wrazie nieszczęśliwego wypadku otrzymają w określonej sumie zwrot kosztów leczenia, odszkodowanie i t. p.

WSZYSTKIM CZYTELNIKOM NASZEGO HARC. DODATKU, HARCERKOM I HARCERZOM ZASYŁAMY: „WESOŁYCH ŚWIĄT"!

Zjazd zarządu oddziału kieleckiego ZHP. w Kielcach

Zjazd rozpoczęto wysłuchaniem mszy św. w Katedrze, po wysłuchaniu której podniosłe przemówienie wygłosił do zebranych ks. kapelan oddziału kieleckiego.

Po mszy św. na ulicach miasta odbyła się defilada drużyn harcerskich, którą przyjmował przedstawiciel p. wojewody. Punktualnie o godz. 10 zjazd zebrał się w gmachu województwa, gdzie witając serdecznie wszystkich, dokonał otwarcia zjazdu wiceprzewodniczący oddziału naczelnik Siewiński.

Ciekawe sprawozdania mówią, że w dwóch Chorągwiach harcerek (zagłębiowskiej i kieleckiej) jest 2500 druchen, harcerzy w Chor. zagłębiowskiej 4000. w Chor. kieleckiej 750 1200 zuchów. Kmdtka Chor. hm. Łapińska podkreśliła wysokie tętno pracy wśród harcerek zagłębiowskich, uznając jednak jako potrzebę najbliższych miesięcy wyszkolenie większej ilości instruktorek.

Sprawozdanie męskiej Chor. kieleckiej uznano za mało dające rezultatów pracy. Po przerwie obiadowej odbyło się posiedzenie komisyj: głównej, harcerek i harcerzy, poczem odbyło się posiedzenie plenarne, na którem dokonano wyboru zarządu oddziału.

Na 15 członków zarządu z Zagłębia weszło 8 osób, a mianowicie pp.: starościna E. Boxowa, hr. H. Sejgajłło, dyr. H. Wojewódzki, insp. S. Luchowiec, dr. Braun, kier. Żebrowski, kier. Nadrowski, hm. Z. Korek. Obrady zakończono postanowieniem utworzenia Chorągwi kół przyjaciół, która obejmie całe województwo.

Odprawa drużynowych hufca dąbrowskiego

Ostatnia odprawa drużynowych hufca dąbrowskiego, zgromadziła kilkunastu przodowników pracy harc.

Okazuje się, że w szybkiem tempie rusza praca zuchowa i dziś hufiec może się poszczycić paru ładnemi gromadami. Z zadowoleniem stwierdzali drużynowi powrót do drużyn starszej młodzieży. Bardzo na miejscu był apel, aby nie przyjmować do drużyn pozaszkolnych młodzieży szkolnej i odwrotnie. Normalizacja taka może przy dobrem postawieniu sprawy przynieść duże korzyści przez ostateczną stabilizację programu pracy oraz przyswojenie sobie pierwiastka właściwości charakteru drużyny.

Drużyny spalskie hufca są w pełni prac. Niezwykle sprawnie przedstawia się „Spała" w drużynie „Łukasińszczaków". Nie mówiąc o dobrej technice, ale liczba z jaką wystąpią na Zlocie (przeszło 40), a przedewszystkiem to, że każdy z harcerzy na własnej książeczce PKO posiada ładne oszczędności — może świadczyć o racjonalnie i metodycznie prowadzonej robocie.

Po wyznaczeniu komisji, mającej się zająć w hufcu uroczystością Świętojerską, dalszą część nieoficjalną przeprowadzono przy herbatce wraz z pozdrawiając zdolności gastronomiczne „Zawiszaków", którzy „sporządzili" pyszne ciastka i pasztet zajęczy („Włóczyka" twierdził, że „króliczy). Zbiórkę zakończono o godz. 20.30. Trzeba podkreślić, że na przyszłe odprawy będą obowiązkowo zapraszani wszyscy członkowie Komendy hufca z ks. kapelanem na czele.

Górki Wielkie pod Skoczowem ośrodkiem ruchu harcerskiego w Polsce

Związek harcerstwa polskiego nabył na własność folwark Górki Wielkie pod Skoczowem, obejmujący 126 ha ziemi.

Folwark ten graniczący bezpośrednio ze znaną stanicą harcerską w Buczu pod Skoczowem, gdzie, jak wiadomo, mieści się harcerska szkoła instruktorska. W Górkach Wielkich zostanie zorganizowanych kilka instruktorskich szkół harcerskich dla harcerzy, starszyzny harcerskiej i harcerstwa wiejskiego. Gospodarstwo rolne w Górkach Wielkich będzie nadal prowadzone.

Prace przygotowawcze w tym kierunku prowadzi znany harcmistrz p. Trylski, który szereg lat pracował w majątku liceum kzemienieckiego na majątku liceum krzemienieckiego na bliższych dwóch lat staną się nowym ośrodkiem ruchu harcerskiego w Polsce.

P. wojewoda dr. Grażyński bawił w Wielkich Górkach, gdzie odbywa się przyjęcie nowonabytego majątku na rzecz harcerstwa.

Echa z przed lat

Nawiązując do umieszczonego w ostatniej „Stronie harcerskiej" artykułu pt. „U źródek ruchu skaut. w Zagłębiu", z satysfakcją raz jeszcze przeżywanych wspomnień donoszę, że dąbrowskie Koło wycieczkowe działało na terenie Zagłębia w okresie przed powstaniem u nas skautingu, późniejszego harcerstwa. Skrót D. K. W. widnieje na sztandarze-proporczyku tego Kółka. Znaczenie jego jednak wybiegało poza powyższy tekst. Ułożono dziewięć kanonów D. K. W. Brzmiały one tak:

Dąż ku wyżynom,
Dzieła kochaj wielkie.
Dusze kształć własną.
Dąż ku wiedzy,
Dolę kuj własną.
Dzielność kształć wytrwale.
Dąż ku wolności,
Dobro krajowe wznoś.
Domem kraj wolny.

Kanonów DKW nie możemy nazwać prawami skautowemi, jednak w tej formie wyraziła się nieświadomie może ta sama dążność, która sformułowała późniejsze prawa członków P. O. S. i Z. H. P.

Dawny.

Kronika harcerska

— Przed świętem ćwierćwiecza. W tych dniach komenda Chorągwi ustaliła listę zasłużonych działaczy i twórców ruchu oraz tych, którzy swem wybitnem poświęceniem przyczynili się do rozwoju harcerstwa na naszym terenie, celem przedstawienia wymienionych do dekoracji harc. jubileuszową odznaką.

— Dzień braterstwa. Szybkiemi kroki zbliża się 23 kwietnia, dzień św. Jerzego, najjaśniejszy dzień braterstwa skautowego. Zagłębiowskie drużyny roześlą w szeroki świat korespondencje do licznej braci skautowej, wplatając w potężny łańcuch światowego kręgu wielkie ogniwo polskiej mocy, myśli i serca.

— Stały harcerski ośrodek lotniczo-szybowcowy. Po kilkumiesięcznych doświadczeniach technicznych, oblatywaniach terenu i szkolenia pilotów szybowcowych, władze harcerskie postanowiły ostatecznie założyć stały ośrodek PW lotniczo-szybowcowego w Miłosnej pod Warszawą. Już obecnie szkoli się pod Miłosną około 50 harcerzy-pilotów.

— Odprawa drużynowych. Najbliższa odprawa drużynowych hufca dąbrowskiego odbędzie się w dniu 4 maja w lokalu drużyny ząbkowickiej.

— Wyjazd „Haoderów". Przed dwoma dniami wyjechali ostatni kandydaci do harcerskiej ochotniczej drużyny roboczej, która rozpoczyna w Spale przygotowawcze prace w związku ze Zlotem jubileuszowym. Wyjeżdżający zagłębiacy-harcerze, szczęśliwi choć z chwilowo uzyskanej pracy — zabierali dla niej dużo najlepszych chęci i entuzjazmu.

— Siła Z. H. P. Ostatnie cyfry statystyczne przynoszą, że ZHP liczy obecnie 102.534 harcerzy i 58.960 harcerek. Gdyby do tej liczby dodać członków Kół przyjaciół Z. harcerstwo polskie przedstawi się w potężnej liczbie 250 tysięcy — ćwierć miljona członków!

— Sztafeta kolarska. W dniu Święta Narodowego 3 Maja ulicami miast Zagłębia przejedzie harcerska sztafeta kolarska z adresem hołdowniczym harcerzy zagłębiaków dla p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

— Wspaniały dancing. W drugi dzień świąt, tj. dnia 22 bm. w sali malinowej Polskiego Związku prac. przem. i handl. w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza 17, drużyna starszo-harcerska im. Żwirki i Wigury w Sosnowcu urządza dancing dla inteligencji Zagłębia. Dochód z imprezy przeznacza się na wyjazd niezamożnych harcerzy do Spały. Zaproszenia można otrzymać codziennie pomiędzy 19—20 w lokalu drużyny przy ul. Nowej w Sosnowcu (w budynku szkoły powszechnej).

— Zakończenie kursu. W sobotę 13 bm. został zakończony kurs zuchowy w hufcu dąbrowskim, którego słuchaczami było 9 harcerzy z drużyn: 60, 62 i 75. Kurs trwał 18 dni. Egzaminy, które przeprowadził kierownik pracy zuchowej hufca p. Baranowski i komendant kursu Wł. Kowalski, wypadły b. dobrze, wszyscy kursiści otrzymali świadectwa, a środowisko przybyło 9 młodych wodzów zuchowych.

— Posada dla harcerza. Harcerz-rolnik poszukiwany zaraz do gospodarstwa 120 ha. Wymagane wykształcenie rolnicze i praktyka. Zgłoszenia z życiorysem, odpisami świadectw oraz referencjami harcerskiemi kierować: Zbigniew Trylski — szkoła rolnicza— Białokrynica, p. Krzemieniec.

SPORT.

O popieranie sportu

Minister spraw wewnętrznych wydał okólnik do wszystkich wojewodów i komisarza rządu na m. st. Warszawę, w którym wyjaśnia, że przywiązuje dużą wagę do rozwoju i rozpowszechniania sportu w naszem społeczeństwie jako warunku tężyzny fizycznej. Dlatego też poleca władzom podległym unikać w stosunku do zrzeszeń sportowych, walczących niemaz z dużemi trudnościami organizacyjnemi i finansowemi, wszystkiego, co mogłoby być zrozumiane, jako zbędne utrudnianie imprez sportowych, czy też nieuzasadnione przeszkadzanie w uprawianiu sportu wogóle.

R. K. S. Fryzjerski — R. K. S. Biała Przemsza 1:5 (1:2).

W ub. niedzielę rozegrany został na boisku w Załężu mecz piłkarski o mistrzostwo kl. B. między R.K.S. Fryzjerski z Katowic a R.K.S. Biała Przemsza z Jęzora. Zwyciężył zasłużenie R. K. S. Biała Przemsza w stosunku 5:1.

Spotkanie koleżeńskie R. K. S. Biała Przemsza (młodzież) — „Świetlica przy szkole na Jęzorze rozegrane na boisku Białej Przemszy, zakończyło się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 6:0 (3:0). Zawody prowadził p. Fr. Kasprzyk.

Niemiecka drużyna w Niwce.

W pierwszy dzień świąt o godz. 16 na boisku Polskiej Macierzy w Niwce odbędą się wielkie zawody w piłkę nożną pomiędzy niemieckim zespołem Spielvereinigung V. F. B. 1918 E. V. Beuthen a K. S. M. Niwka. Spielvereinigung wystąpi w swym najsilniejszym składzie, z czterema reprezentantami Śl. Opolskiego: Kieromin Grziwatz, Schwarz i Jaskolla, który na ostatnich zawodach Śląsk Górny i Śląsk Opolski strzelił dwie bramki. Miejscowi wystąpią w zmocnionym składzie przez trenera klubu p. Gejzlera na środku ataku.

Zawody te budzą wielkie zainteresowanie wśród społeczeństwa niwieckiego gdyż do Niwki pierwszy raz przyjeżdża drużyna zagraniczna.

Wdniu 22 b.m. o godz. 16.30 zawody pomiędzy K. S. Zagłębianka a K. S. M. Niwka.

Treningi lekkoatletów „Unji“

Kierownictwo sekcji lekkoatletycznej S.T.S. „Unja“ podaje do wiadomości członków, że normalne treningi sekcji na stadjonie wznowione będą po świętach.

Dni, w jakich treningi będą się odbywały, podane zostaną dodatkowo.

Pamiętaj o Funduszu Obrony Morskiej.

DROBNE OGŁOSZENIA

LOKALE

TRZY POKOJE

z kuchnią do wynajęcia — wygody. Dąbrowa. Narutowicza Nr. 62.

KUPNO i SPRZEDAŻ

PARCELE

212 prętów ogrodzona przy tramwaju — ul. Królewska — do sprzedania w całości lub połowa b. tanio. Wiadomość: Sosnowiec, Kołłątaja 11 m. 1.

NAJKORZYSTNIEJ

można kupić lub zamówić gorsety, pasy lecznicze, biustonosze wykonane z najnowszych modeli. Pracownia Marji Duszowej, Sosnowiec, Modrzejowska Hale Rozwoju. 2103

PIANINA „SOMMERFELD“

fabrykat bezkonkurencyjny — krajowy, wprost z fabryki dostarcza skład fabryczny — Katowice, Kościuszki 16. 1951

Różne

LICYTACJA W WYDZIALE ŚLEDCZYM

W dniu 19 kwietnia 1935 r. o godz. 15 w biurze Wydziału Śledczego w Sosnowcu odbędzie się licytacja w drodze publicznego przetargu kilku sztuk skór, znalezionych przez P. P. 2176

REKLAMA JEST DZWIGNIĄ HANDLU!

WYDZIERŻAWIĘ

w Pohulance obok ... szkowa dom-willę ... pokoi z wygodami ogrodem warzywn... owocowym w otocz... niu 4 morgowego ... ku. Również do ... dzierżawienia ... dłość rolna, składa... ca się z budynku ... spodarczego około ... morgów stawu, 34 m... gów roli, 3 m. łąk... 30 morg. lasu. Wiadomość: W. Ray... Sosnowiec, Orla ... m. 7.

W DNIU 10 B. M.

zaginął piesek czar... podpalany obcięty ... gon (ratler). Uprasza... się znalazcę odprowa... dzić za wynagrodze... niem Będzin, Modrze... jowska 77 M. Scibecz... wa. Nieprawego ... ściciela ścigać będ... sądownie.

Ogłoszenie.

Na zasadzie dekretu Pana Prezydenta Rzplitej z dnia 24.X 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 95 poz. 855) pracownicy, zarabiający ponad zł. 725, zostaną z dniem 1 kwietnia 1935 r. skreśleni z ubezpieczenia na wypadek choroby.

Osoby spośród wyżej wymienionych, chcące kontynuować nadal ubezpieczenie na wypadek choroby (art. 10 ustawy z dnia 28.III 1933 r. o ubezpieczeniu społecznem), winne zgłosić do Ubezpieczalni w ciągu 3-ch tygodni po dniu 1 kwietnia r.b. gotowość do niezwłocznego rozpoczęcia kontynuowania ubezpieczenia przez złożenie wypełnionych formularzy Ubezpieczalni Nr. 1 i Nr. 7.

Zgłoszenia przesłane po wyżej wymienionym terminie nie będą uwzględnione.

DYREKCJA UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ W SOSNOWCU.

Sosnowiec, dn. 27.III 1935 r.



— Pani jest tak urocza, że tylko w ten sposób mogę się skupić!

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się ...

Oddziały „Kurjera Zachodniego“: BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Milowicka 5. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Bagińskiej. ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO“ W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEŃSKI.